Info

Parlament o działaniach CIA w Europie: "Nie można stwierdzić, ani zaprzeczyć", że w Polsce były zlokalizowane tajne ośrodki przetrzymywania

Ponad tysiąc lotów w europejskiej przestrzeni powietrznej oraz prawdopodobieństwo tworzenia tajnych ośrodków przetrzymywania w amerykańskich bazach wojskowych w krajach europejskich zarzuca CIA komisja tymczasowa Parlamentu Europejskiego, której sprawozdanie przyjął Parlament w środę, 14 lutego. Sprawozdanie, które krytykuje rządy niektórych państw członkowskich oraz Radę Ministrów UE za brak współpracy z komisją przyjęto stosunkiem głosów 382 za, 256 przeciw, i 74 wstrzymujących się.

Sprawozdanie, którego projekt powstał w komisji tymczasowej ds. rzekomego wykorzystywania krajów europejskich przez CIA do transportu i przetrzymywania więźniów wypomina krajom europejskim, że te "przymykały oko" na obsługiwane przez CIA loty, "które w pewnych przypadkach były wykorzystywane do wydania w trybie nadzwyczajnym lub niezgodnego z prawem przewożenia zatrzymanych". Sprawozdanie stwierdza, że PE "jest głęboko zaniepokojony faktem, że w niektórych przypadkach tymczasowe tajne ośrodki przetrzymywania w krajach europejskich mogły znajdować się w amerykańskich bazach wojskowych" i ubolewa nad możliwym brakiem "kontroli nad amerykańskimi bazami wojskowymi ze strony goszczących je krajów europejskich". Pojęcie „tajne ośrodki przetrzymywania” obejmuje nie tylko więzienia, ale również „wszystkie miejsca przetrzymywania osób w pełnym odosobnieniu, takie jak mieszkania prywatne, posterunki policji, czy pokoje hotelowe, co miało miejsce w przypadku Khaleda El-Masriego w Skopje”.

W świetle powyższego komisja oczekuje "od Rady wywarcia presji na wszystkie zaangażowane rządy, aby przedstawiły Radzie i Komisji wyczerpujące i dokładne informacje, a w razie konieczności, bezzwłocznego rozpoczęcia przez Radę przesłuchań i wszczęcia przez komisję niezależnego dochodzenia".

"Nie można stwierdzić, ani zaprzeczyć", że w Polsce były zlokalizowane tajne ośrodki przetrzymywania

W poprawce przyjętej niewielka większością głosów (356:323), komisja stwierdza, że "w świetle powyższych poważnych poszlak nie można stwierdzić ani zaprzeczyć, że w Polsce były zlokalizowane tajne ośrodki przetrzymywania". Jednocześnie zwraca uwagę, "że 7 z 14 zatrzymanych wspomniano w sprawozdaniu ABC News opublikowanym dziewięć miesięcy wcześniej, w dniu 5 grudnia 2005 r., ale i krótko potem usuniętym ze

strony internetowej ABC, które zawierało nazwiska dwunastu głównych podejrzanych z Al-Kajdy przetrzymywanych w Polsce".

Odnosząc się do pobytu delegacji komisji w Polsce i przesłuchań świadków, komisja ubolewa nad "rażącym brakiem współpracy ze strony rządu polskiego z komisją tymczasową, a zwłaszcza niewłaściwym przyjęciem delegacji tej komisji". Wyraża również "głębokie ubolewanie z powodu faktu, że wszyscy przedstawiciele polskiego rządu i parlamentu zaproszeni na spotkanie z komisją tymczasową, odmówili udziału w tym spotkaniu".

Komisja ubolewa, że Polska nie powołała "specjalnej komisji śledczej", a rząd polski "nie przeprowadził odrębnego dochodzenia w tej sprawie" oraz że polskie organizacje pozarządowe ds. praw człowieka, jak również dziennikarze śledczy spotkali się z brakiem współpracy ze strony rządu oraz z odmową ujawniania informacji.

Sprawozdanie stwierdza, że "złożone zostały sprzeczne oświadczenia na temat dzienników pokładowych dotyczących odnośnych lotów CIA, które według pierwszej wersji wydarzeń nie zachowały się, według następnej prawdopodobnie zostały umieszczone w archiwum lotniska, a według następnej miały zostać przesłane przez polski rząd Radzie Europy". Komisja przyznaje, że w listopadzie 2006 r. zarząd lotniska w Szymanach dostarczył jej częściowych informacji na temat dzienników pokładowych.

Komisja zauważa, że "według różnych źródeł, kilku zatrzymanych mających kluczowe znaczenie dla sprawy, którzy w 2003 r. byli potajemnie przetrzymywani w Afganistanie, zostało wywiezionych z kraju we wrześniu i październiku 2003 r." i że samolot Boeing 737 o numerze rejestracyjnym N313P wykorzystywany przez CIA "przyleciał z Kabulu na lotnisko w Szymanach w dniu 22 września 2003 r. i został następnie skierowany do Guantánamo". Raport stwierdza, że "do siedmiu członków załogi [tego] samolotu dołączyło na pokładzie pięciu pasażerów i że pasażerów tych nie poddano kontroli celnej".

Komisja "z zaniepokojeniem odnotowuje, że z oficjalnej odpowiedzi udzielonej w dniu 10 marca 2006 r. przez podsekretarza stanu Witolda Waszykowskiego Terry'emu Davisowi wynika, że istnieją tajne porozumienia o współpracy, zawarte bezpośrednio między tajnymi służbami obydwu krajów, które wyłączają działalność obcych tajnych służb spod jurysdykcji polskich organów sądowych".

Komisja "zachęca rząd polski do stworzenia komisji śledczej z prawdziwego zdarzenia, która byłaby niezależna od rządu i zdolna do przeprowadzenia poważnych i gruntownych dochodzeń".

W odniesieniu do Rumunii raport stwierdza, że nie można "wykluczyć możliwości prowadzenia przez tajne służby USA na terenie Rumunii działań w ukryciu".

Wydania w trybie nadzwyczajnym

Sprawozdanie komisji tymczasowej podkreśla, że "w okresie od końca 2001 r. do początku 2005 r. CIA wykonało co najmniej 1 245 lotów w europejskiej przestrzeni powietrznej lub też zatrzymało się na europejskich lotniskach" przyznając jednocześnie, że "nie wszystkie te loty były wykorzystywane do celów związanych z wydawaniem w trybie nadzwyczajnym".

Dokumenty robocze komisji tymczasowej dostarczają dodatkowych informacji "w sprawie analizowanych przez komisję przypadków wydania w trybie nadzwyczajnym, jak również firm powiązanych z CIA, samolotów wykorzystywanych przez CIA oraz krajów europejskich, w których samoloty CIA dokonywały międzylądowań". W sprawozdaniu posłowie przytaczają 21 udokumentowanych przypadków wydań w trybie nadzwyczajnym i występują w związku z tym do krajów europejskich o "rekompensatę dla niewinnych ofiar wydawania w trybie nadzwyczajnym i zagwarantowanie im dostępu do rzeczywistej i szybkiej rekompensaty, w tym dostępu do programów rehabilitacyjnych, gwarancji, że wydarzenia te nie powtórzą się w przyszłości oraz odpowiedniego odszkodowania".

Parlament potępia wydania w trybie nadzwyczajnym jako "niezgodny z prawem instrument wykorzystywany przez Stany Zjednoczone w walce z terroryzmem" i potępiają "akceptowanie i ukrywanie tych praktyk przy

licznych okazjach przez tajne służby i organy rządowe niektórych krajów europejskich". Zwraca się zatem do Rady i państw członkowskich o wydanie oświadczenia, w którym "w jasny i stanowczy sposób wystąpią do rządu USA o zaprzestanie praktyk przetrzymywania i wydawania w trybie nadzwyczajnym".

Uzyskiwanie informacji przy pomocy tortur

Sprawozdanie stwierdza, że "program wydania w trybie nadzwyczajnym stanowi praktykę pozasądową", która "w większości przypadków obejmuje przetrzymywanie w pełnej izolacji i poddawanie torturom", co potwierdzają zeznania ofiar lub ich adwokatów zeznających przed Komisją. Zgodnie z zeznaniami Craiga Murraya, byłego brytyjskiego ambasadora w Uzbekistanie praktyka wymiany informacji wywiadowczych uzyskanych przy pomocy tortur była znana i tolerowana przez rząd Wielkiej Brytanii.

W świetle zgromadzonych dowodów, komisja uważa, że "realna staje się możliwość, że niektóre kraje europejskie otrzymywały [...] informacje uzyskane przy pomocy tortur".

Brak współpracy z komisją

Posłowie stwierdzają z dezaprobatą "brak współpracy z komisją tymczasową wielu państw członkowskich oraz Rady Unii Europejskiej" i podkreślają, że "postawa państw członkowskich, a zwłaszcza Rady oraz jej kolejnych prezydencji, jest daleka od norm, których spełnienia Parlament ma prawo oczekiwać". Zdaniem komisji "poważne braki w zakresie udzielenia konkretnych odpowiedzi na kwestie poruszone przez ofiary, organizacje pozarządowe, media i parlamenty jedynie wzmocniły słuszność już dobrze udokumentowanych przypuszczeń". Rada najpierw "ukryła, a następnie, dopiero na wniosek Parlamentu, dostarczyła częściowe informacje o regularnie prowadzonych rozmowach z wysokiej rangi urzędnikami rządu amerykańskiego", co zdaniem komisji jest sytuacją "zupełnie nie do przyjęcia". Takie zaniedbania Rady "rzucają cień na rządy wszystkich państw członkowskich, ponieważ jako członkowie Rady ponoszą one odpowiedzialność zbiorową". Zdaniem posłów nie była przestrzegana "zasada lojalnej współpracy zapisana w traktatach, zgodnie z którą od państw członkowskich i instytucji UE wymaga się przyjęcia środków zapewniających wykonanie zobowiązań wynikających z Traktatów, w których zakres wchodzi poszanowanie praw człowieka lub wynikających z działań instytucji UE".

W swoim sprawozdaniu komisja tymczasowa skrytykowała brak woli współpracy ze strony rządów takich państw jak Austria, Włochy, Polska, Portugalia i Wielka Brytania. Sprawozdanie przytacza także konkretne dowody przypadków wydań w trybie nadzwyczajnym lub lotów samolotów CIA w takich krajach jak Niemcy, Szwecja, Hiszpania, Irlandia, Grecja, Cypr, Dania, Turcja, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii, Bośnia i Rumunia.

Komisja wyraża zaniepokojenie lukami w złożonym przed komisją tymczasową przez Radę jej sekretarza generalnego Javiera Solanę oświadczeniu dotyczącym dyskusji w Radzie oraz wiedzy na temat metod stosowanych przez Stany Zjednoczone w ich kampanii przeciw terroryzmowi". Komisja ubolewa nad faktem, iż "nie był [on] w stanie uzupełnić dowodów, które już są w posiadaniu komisji tymczasowej". W podobnym tonie komisja krytykuje postawę europejskiego koordynatora ds. walki z terroryzmem Gijsa de Vriesa pytając "o prawdziwą istotę" jego funkcji "skoro nie był on w stanie udzielić satysfakcjonujących odpowiedzi na kwestie podniesione przez komisję tymczasową". Posłowie chcą, aby Parlament w najbliższej przyszłości przeprowadził "rewizję kompetencji koordynatora", by "zwiększyć przejrzystość i kontrolować jego działalność, tak aby wzmocnić europejski wymiar walki z terroryzmem".

Wnioski końcowe

Podkreślając, że wnioski komisji tymczasowej nie były wyczerpujące posłowie zachęcają parlamenty krajowe państw europejskich do "dalszego prowadzenia lub wszczęcia szczegółowych dochodzeń w sprawie tych domniemań, w sposób, jaki uznają za najstosowniejszy i najbardziej skuteczny, również poprzez tworzenie parlamentarnych komisji śledczych". Wzywają także do "podjęcia działań politycznych w następstwie przeprowadzonego przez komisję tymczasową dochodzenia oraz do kontroli rozwoju sytuacji, szczególnie w przypadku, gdyby Rada i/lub Komisja miały nie podjąć odpowiednich działań, a także do określenia, czy istnieje wyraźne ryzyko poważnego naruszenia zasad i wartości, na których opiera się Unia Europejska,

oraz do zalecenia w oparciu o art. 6 i 7 Traktatu o Unii Europejskiej [stosownej] rezolucji."

Raport stwierdza, że "wszystkie kraje europejskie powinny mieć specjalne prawa krajowe umożliwiające regulowanie i kontrolowanie działań tajnych służb państw trzecich na terytorium ich kraju, a także sankcjonowanie bezprawnych aktów i działań, w szczególności stanowiących naruszenie praw człowieka". Komisja wzywa państwa członkowskie do przyjęcia odpowiednich środków w celu zagwarantowania, że "pozwolenie na przelot nad ich terytorium dla samolotów wojskowych i/lub policyjnych jest wydawane jedynie pod warunkiem otrzymania gwarancji poszanowania i monitorowania praw człowieka".

Parlament domaga się "zagwarantowania, zgodnie z konwencją, że zostanie wprowadzony zakaz lub system kontroli wszystkich samolotów obsługiwanych przez CIA, o których wiadomo, że uczestniczyły w wydawaniu zatrzymanych w trybie nadzwyczajnym lub istnieją takie podejrzenia".

Komisja wzywa w sprawozdaniu do zamknięcia więzienia w Guantánamo, a kraje europejskie do "bezzwłocznego poczynienia starań o powrót ich obywateli i mieszkańców, którzy byli bezprawnie przetrzymywani przez władze USA".

Giovanni Claudio FAVA *(PSE, IT)*
Sprawozdawca

A6-0020/2007
Sprawozdanie w sprawie zbadania sprawy rzekomego wykorzystania krajów europejskich przez CIA do transportu i nielegalnego przetrzymywania więźniów

Kontakt :

Andrzej SANDERSKI
Wydział Redakcji i Dystrybucji
E-mail: prasa-PL@europarl.europa.eu
BXL: (32-2) 28 31051
STR: (33-3) 881 73479